



Dr inż. Nikodem Sakson - KILKA KOMENTARZY

1. Szkolenie ze zbioru pieczarki UMDIS

Zbierajmy pieczarki efektywniej!

"Co się da osiągnąć po wprowadzeniu technik i metod otrzymanych na Szkoleniu?"

- zwiększenie stabilnego plonu o 3-10 kg z m², zmieniając tylko organizacją zbioru
- wyniki do 98% nieotwartych pieczarek, 95% pierwszej klasy
- bardziej dokładne prognozy dzięki organizacji zbioru
- powiększenie szybkość zbioru o nawet +35%,
- znaczne zmniejszenie liczby zbieraczy dlatego że działać będą efektywniej.

Do udziału już się zgłosili pieczarkarze z **Polski, Holandii, Wielkiej Brytanii, Cypru, Malezji, Irlandii, Węgier, Ukrainy, Indii, Izraela, Litwy** z doświadczeniem powyżej 20 lat w branży, wiedząc że uzyskają informacje o najlepszych światowych nowościach w technikach zbioru, znacząco zwiększając wyniki swojej pieczarkarni."

Komentarz:

To ciekawa inicjatywa **I. Ustinowskiej, Agencji Informacyjnej UMDIS**, działającej w obszarze branży grzybów uprawnych.

Szkolenie jest płatne. To nowy trend w szkoleniach, który jak sądzę będzie się utrwał. Kiedy branża zaakceptuje, że wiedza jest także towarem a osoby ją posiadające będą przez nią akceptowane. To jednocześnie zobowiązanie dla oferujących tę wiedzę, że obowiązują zasady runku a uczestnik szkolenia to klient, który oczekuje adekwatnej wiedzy, za którą ma zapłacić.

Udział obcokrajowców w szkoleniu. Tu można postawić pytanie co motywowało tych uczestników do udziału w tym szkoleniu? Prowadząca te szkolenia Lina Turovska to osoba, która także organizuje szkolenia w niektórych z wymienionych powyżej krajów. W Wielkiej Brytanii była aktywna przez ostatnich kilka lat. To raczej pierwsza okazja, aby poznać aktualną sytuację w technologii uprawy pieczarki oraz funkcjonowania bardzo dużych pieczarkarni. Do tej pory jak funkcjonuje i jak rozwija się polskie pieczarkarstwo za granicą dowiadywano się pośrednio. Taki kurs to doskonała okazja. Po kursach będziemy mogli śledzić w mediach ich opinie o polskim pieczarkarstwie.

Przejdźmy do celów jakie mają osiągać pieczarkarnie w wyniku szkolenia.

- *Zwiększenie stabilnego plonu o 3-10 kg z m², zmieniając tylko organizacją zbioru.* Czy zmiana organizacji tak istotnie wpływa na plon? Brak jest punktu odniesienia do osiągniętych plonów. Czy w przypadku średniego plonu 34 kg\m² można uzyskać 37 kg\m² do 42 kg\m². Czy punktem wyjścia jest 30 kg\m² to wówczas wzrost może sięgać do 33- 38 kg\m²?

- *Wyniki do 98% nieotwartych pieczarek, 95% Pierwszej klasy.* Średni zbioru pieczarki określanej tu jako klasa pierwsza wynosi w Polsce 85 do 92%. Tu rezerwa jest stosunkowo niewielka.

- *Bardziej dokładne prognozy dzięki organizacji zbioru.* Trudno ustosunkować się do tego celu, gdyż jest on nie ostry. Co to znaczy bardziej dokładanie?

- *Powiększenie szybkość zbioru o nawet +35%. To dość trudny do oszacowania wskaźnik. Na szybkość zbioru ma wpływ sytuacja na polce; gęstość wiązania, zachowanie owocników jak i indywidualne predyspozycje zbieraczek. Czy chodzi o indywidualne sukcesy zbieraczek posiadające predyspozycje aby istotnie zwiększyć szybkość, czy też całego zespołu zbieraczek?*

- *Znacznie zmniejszyć liczbę zbieraczy dlatego że działać będą efektywniej. To efekt sukcesów przy osiągnięciu wcześniej wskazanych celów.*

To bardzo ambitne cele. Także ciekawe ujęcie korzyści z udziału w szkoleniu. Sam jestem ciekaw jak wypadają krajowe zbieraczki na tle innych krajów? Zresztą często są to także Polki. Czy zbiór jest czynnikiem utrzymującym polską konkurencyjność?

Ciekawa będzie konfrontacja z krajową szkołą zbioru.

Do zagadnienia zbioru pieczarki i osiągnięcia wskazanych celów będziemy ciągle wracali.

2. Inne.

Pierwsze informacje o skutkach wycofywania Sporgonu 50 WP (prochloraz) wskazują, że wiele pieczarkarni nie przygotowała się do tej zmiany. Pojawiają się infekcje na pierwszym rzucie co istotnie ogranicza dalsze plonowanie i konieczność zakończenia uprawy po drugim rzucie.

Duże wahania pogody skutkują obniżką wilgotności w hali uprawowej. Sprzyja to zasuszeniu powierzchni okrywy i grzybni na powierzchni po pierwszym rzucie. Sytuacja ta z kolei sprzyja rozwojowi chorób a w szczególności suchej zgnilizny i daktylium na drugim rzucie.

Zbyt się poprawia głównie ze względu na utrzymujący się spadek powierzchni upraw.

Akcja skup słomy powoli się stabilizuje. Słoma będzie miała dużą zmienność od takiej która nie zetknęła się z deszczem do takiej na którą na pokosie czy przed zbiorem przechodziły deszcze. Pojawiać się będzie podłoże z nowej słomy w coraz większej ilości.